

# karol krupiak, osiem gwiazd (wojna)

Miałem na temat milczeć ale w sumie po co  
nie chce być bezczynny jak pierwszy prezydent opoz  
uzywacie gazu to my podkładamy bombę  
jednym prostym ruchem wam wypowiadamy wojnę (ha)

to był bardzo chory rok w bardzo chorym kraju  
od wirusa po protesty mamy rząd na haju  
chorzy fanatycy, pomyleni kłamcy  
kiedy atakują ja nie będę stał i patrzył

My jesteśmy młodzi. My to pokolenie zet  
Pokolenie pełne bólu, wkur\* i łez  
My chcemy tu zostać, tutaj w naszym domu  
I nie zniknąć jak z budżetu dziesiątki milionów

Mamy dziadków, co widzieli nazizm i komunizm  
Teraz chyba nasza kolej, my spłacimy długi  
Rząd jest nagle taki grzeczny, tak ich bolą bluzgi  
Dobre te z ich telewizji, bez pozdrowień Kurski

Czekaj, jak to było? Kobiety przy garnkach  
Poniesiecie konsekwencje także za psychola Czarnka  
Nienawiść jednoczy – to jest właśnie piękno  
Kobiety mają gotować, to wam ugotują piekło!

Na ulicach, na balkonach, wszędzie 8 gwiazd  
Pora się pakować, właśnie kończy się wasz czas  
Co wy tam bronicie – rodzinę i tradycje?  
Jak tradycja trochę inna, to zawsze macie milicję

Boicie się tęczy, prawda panie Duda?  
Waszych domów bronią ludzie z białym orłem na mundurach  
Pan minister zdrowia kupił nam respiratory  
A pan Jacek w trosce o nas zrobił nam drogę wybory

Siema panie Bosak, pana kolej przyszła  
Z pana taki wolnościowiec jaki ze mnie komunista  
„jak umrze, to umrze” – prawda panie Krzysiu?  
Oby tylko nie spotkało pana coś takiego w życiu

Wielki narodowiec i Polak walczący  
Tacy jak pan też walczyli, to tzw. Hitlerowcy  
Wracając do rządu, on sam nie wie co zamyka  
Tu siłownia, a tu basen, a tu Romana Giertycha

Wwa i kato, Kraków, Poznań, Tychy  
Władza da zakazy, my anarchie na ulicy  
Wyznawcy zamachu, miłośnicy spięć  
Lepiej odwijajcie folię, bo nam włączają 5G

Świat o tobie nie pamięta  
Jesteś do niczego  
Dziewczyna odeszła, teraz znalazła innego  
I jesteś nieważny, umierasz pomału  
Wtedy pomyśl, że w tym kraju istnieje Trybunał Stanu (ha)

Ziobro, jaki jesteś powiedział Stonoga  
Wyniszczony system prawny, chyba nic nie trzeba dodać  
Tutaj takich ja wy, było wcześniej kilku  
Ale nikt nie sprawił, że mieszkamy w europejskim cyrku  
Młode pokolenie, zabieramy głos  
Miarka się przebrała, teraz wam mówimy dość  
Po was pozostanie tylko głośni pisk  
Ulice skandują bardzo głośno: Je\*\* PiS!

